

Depesze od L. B. Johnsona i H. H. Humphrey'a

Lyndon B. Johnson przesłał do przewodniczącego Rady Państwa Edwarda Ochab i prezesa Rady Ministrów Józefa Cyrankiewicza — depeszę następującej treści:

Głęboko wdzięczny za uprzejme gratulacje z okazji mego wyboru na stanowisko prezydenta Stanów Zjednoczonych, przesyłam Panom oraz narodowi polskiemu moje osobiste najlepsze życzenia.

Senator Hubert H. Humphrey przesłał do przewodniczącego Rady Państwa Edwarda Ochab depeszę następującej treści:

Dziękuję Panu za uprzejme życzenia. Będę dążył do kontynuowania wysiłków na rzecz światowego pokoju i postępu. (PAP)

ZMS przed zjazdem

Około 1000 delegatów reprezentować będzie ponad 800-tysięczną rzeszę członków ZMS na III zjeździe związku, który odbędzie się w grudniu br. w Warszawie.

Jak poinformował na konferencji prasowej I sekretarz KC ZMS M. Renke, w ciągu ubiegłych 4 lat szeregi organizacji powiększyły się o ponad pół miliona członków. Szczególny wzrost zanotowały szkolne i studenckie grupy ZMS. Ok. 100 tys. ZMS-owców wstąpiło w tym okresie w szeregi PZPR.

M. Renke omówił dotychczasowy dorobek związku i podkreślił, że w rozwiązywaniu spraw młodego pokolenia ZMS będzie nadal rozwijał szeroką współpracę z innymi organizacjami młodzieżowymi.

Po wyborach prezydenta

Zamieszanie i dezorientacja w partii republikańskiej USA

Zamieszanie i dezorientacja powyborcza w partii republikańskiej, spotęgowana porażką 37 kandydatów do Izby Reprezentantów i utratą kontroli w 6 kongresach stanowych, zaczyna przybierać niemalże patologiczne rozmiary. Rozbieżności na temat przyczyn, charakteru i konsekwencji tej olbrzymiej porażki stale pogłębiają się.

Sypią się oskarżenia i kontr-oskarżenia obarczające tych, czy innych polityków odpo-

Uchwalenie ustawy o nacjonalizacji zakładów hutniczych

9 bm. w późnych godzinach nocnych w Izbie Gmin odbyło się głosowanie nad ustawą, dotyczącą nacjonalizacji większych przedsiębiorstw hutniczych, wniesioną przez rząd premiera Wilsona. Wyniki: za — 307 głosów, przeciwko — 300. (PAP)

Paryska prasa o rozmowach

Adenauera z de Gaulle'em

Z traktatu pozostało tylko wspomnienie...

We wtorek odbyło się w Pałacu Elizejskim drugie z kolei spotkanie między prezydentem de Gaulle'em i byłym kanclerzem NRF — Adenauerm. Spotkanie to nie było przewidziane w programie wizyty i nastąpiło na skutek inicjatywy Adenauera po niedzielnym rozmowach z prezydentem Francji.

Komentatorzy prasy paryskiej poświęcają sporo miejsca wizycie Adenauera w szerszym kontekście stale pogarszających się stosunków między Paryżem i Bonn. Traktat francusko-niemiecki ze stycznia 1963 r. — pisał „Aurore” — miał być w oczach Adenauera i de Gaulle'a aktem nieodwracalnym, stanowiącym na długi czas podstawę polityki kontynentalnej. Nie trzeba było wiele czasu, aby nadszedł zawód. Z traktatu pozostało tylko wspomnienie o epizodzie bez przyszłości.

Dziennik „Combat” wyraża pogląd, iż nie należy oczekiwać, aby przedłużone nawet rozmowy de Gaulle'a — Adenauera przyczyniły się do wyjaśnienia stosunków między Paryżem i Bonn i zmniejszenia istniejącego napięcia.

PAP

WIELKOPOLSKI

Rok XX Poznań Cena 50 gr
Wyd. AB środa, 11. XI. 1964 Nr 268 [6456]

6 konferencji sprawozdawczo-wyborczych PZPR

ohradowało wczoraj w Wielkopolsce

Z gospodarską troską o sprawach powiatów

Trwa kampania sprawozdawczo-wyborcza Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. W Wielkopolsce obradowało wczoraj 6 dalszych konferencji partyjnych w powiatach: Gnieźno, Kalisz, Konin, Leszno, Poznań i Szamotuły. Uczestnicy obrad w oparciu o wcześniej doręczone im referaty sprawozdawcze przedyskutowali podstawowe problemy pracy partyjnej w swoich powiatach, uchwalając jednocześnie plany działania na najbliższe lata. Na konferencjach dokonano też wyboru nowych komitetów powiatowych PZPR, a na ich pierwszych posiedzeniach — egzekutyw i sekretariatów. O składzie nowych sekretariatów komitetów powiatowych informujemy jutro. Poniżej relacje naszych wysłanników z obrad wczorajszych konferencji.

GNIEZNO

W gnieźnieńskiej „Garbari” obradowała z udziałem 199 delegatów XII Konferencja Sprawozdawczo-Wyborcza powiatowej organizacji PZPR w Gnieźnie. Uczestniczyli w niej:

członek. Egzekutywy KW PZPR, przewodniczący Wojewódzkiej Komisji Kontroli Partyjnej Franciszek Nowak.

Otwierając konferencję przemówienie I sekretarza KP PZPR Stanisława Kuleszy stanowiło zarazem wprowadzenie do wielogodzinnej dyskusji nad gospodarskimi problemami powiatu. Oto niektóre z nich: zwiększenie produkcji rolnej w gospodarstwach chłopskich o ziemiach gorszej klasy — jako środek przeciwdziałania importowi zbóż, kształcenie kadr rolniczych i praca oświatowo-kulturalna ZMW, działalność kółek rolniczych, rozwój produkcji eksportowej w zakładach przemysłowych, sposoby zabezpieczenia dyscypliny pracy, potrzeby gospodarki komunalnej Gniezna.

W swoim wystąpieniu członek Egzekutywy KW PZPR Franciszek Nowak wskazał m. in. na potrzebę dalszego rozwijania produkcji przemysłowej, przeznaczonej na eksport oraz podejmowania niezbędnych kroków dla rozwiązania problemu paszowego. Podkreślił on także wagę działalności organizacji partyjnych oraz zdecydowanej wal-

Dokończenie na str. 2

Nowe stadium kryzysu politycznego w Sudanie

Demonstracje ludności na ulicach Chartumu

Sytuacja w Sudanie uległa ostatnio poważnej komplikacji. W Chartumie demonstrowały tysiące mieszkańców, domagając się przeprowadzenia czystki w siłach zbrojnych oraz ukarania członków obalonego reżimu wojskowego.

Wiadomości, napływające do Kairu wskazują na to, że kryzys polityczny w Sudanie wchodzi w nowe stadium. Jest to — szybciej niż przewidywali obserwatorzy — konflikt między rządem koalicyjnym Zjednoczonego Frontu Narodowego a prezydentem Ibrahimem Abbudem.

2742 prowokacje graniczne w ciągu 2 lat

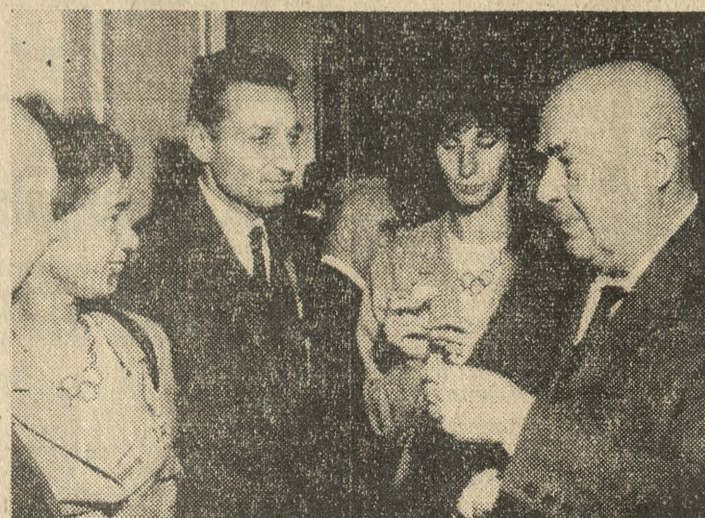
W okresie dwóch lat dokonano z terytorium Berlina zachodniego 2742 akcje prowokacyjne, skierowane przeciwko granicy NRD — oświadczył w poniedziałek w Berlinie członek Biura Politycznego KC SED, prof. A. Norden. W ramach tych prowokacji 268 razy ostrzelano terytorium NRD i 953 razy dokonano zamachów przy użyciu materiałów wybuchowych, przy czym rany odniosło wielu żołnierzy straży granicznej NRD. (PAP)

Obiad na cześć delegacji zagranicznych

Komitet Centralny KPZR i rząd radziecki wydały w poniedziałek obiad na cześć partyjno-rządowych delegacji krajów socjalistycznych i gości zagranicznych, które brały udział w uroczystościach z okazji 47 rocznicy Rewolucji Październikowej.

Podczas obiadu I sekretarz KC KPZR, L. Breżniew wznosił toast za jedność bratniej rodziny krajów socjalistycznych i komunistów całego świata, za zespolenie wszystkich sił postępu i wolności na ziemi, za nowe zwycięstwa sprawy socjalizmu i wielkich idei marksistowsko-leninowskich.

Obiad upłynął w przyjaznej atmosferze. (PAP)



Ze spotkania polskiej reprezentacji olimpijskiej z przedstawicielami rządu, podczas którego premier J. Cyrankiewicz wręczył wysokie odznaczenia państwowe zasłużonym olimpijczykom i działaczom sportowym. Na zdjęciu: J. Cyrankiewicz podczas pogawędki z odznaczonymi olimpijczykami.

CAF — fot. Matuszewski

Rozmowy członków delegacji partyjno rządowej

Członkowie partyjno-rządowej delegacji PRL — członek Biura Politycznego i sekretarz KC PZPR Z. Kliszko oraz członek Biura Politycznego KC PZPR, minister spraw zagranicznych A. Rapacki zwiedzili w poniedziałek państwowe Muzeum Sztuki Plasty cznej im. Puszkina.

Minister spraw zagranicznych ZSRR, A. Gromyko, przyjął w poniedziałek ministra spraw zagranicznych A. Rapackiego. Przyjął on również zastępcę sekretarza stanu spraw zagranicznych Jugosławii, M. Nikezicia. (PAP)

Spotkanie w Urzędzie Rady Ministrów

Wysokie odznaczenia państwowe dla naszych Olimpijczyków

Przemówienie J. Cyrankiewicza

W Urzędzie Rady Ministrów odbyło się 9 bm. spotkanie z polską reprezentacją na XVIII Igrzyska Olimpijskie. Na spotkanie przybyli: J. Cyrankiewicz, I. Loga-Sowiński, M. Spychalski, E. Szyr, W. Jarosiński, A. Starewicz, J. Wende. Obecni byli ministrowie, generalicja, działacze sportowi, dziennikarze.

W Tokio — powiedział przewodniczący GKKFiT, Wł. Rezek — sport polski święcił największy sukces w swojej historii, mimo że pod względem liczebności stanowiliśmy grupę średnią. 144-osobowa re-

prezentacja zdobyła 23 medale, w tym 7 złotych, zajmując 7 miejsce w łącznej klasyfikacji. W Rezek podkreślił, że te wspaniałe osiągnięcia zawdzięczamy temu przede wszystkim, że w Polsce Ludowej sport może szeroko uprawiać młodzież robotnicza i chłopska. Jest to również wynik pracy kadry trenerskiej, dzięki czemu sport zdobył wysoką pozycję.

Olimpijczyków serdecznie powitał premier Cyraniewicz, przekazując im w imieniu kierownictwa Rządu, Partii i Związków Zawodowych — podziękowanie i gratulacje za sukcesy odniesione w Tokio.

Fragmenty przemówienia J. Cyrankiewicza zamieszczamy na str. 2.

Następnie premier Cyraniewicz udekorował wysokimi odznaczeniami państwowymi najbardziej wyróżnionych członków polskiej ekipy olimpijskiej. Dwukrotny złoty medalista olimpijski J. Schmidt, otrzymuje Order Sztandaru Pracy II klasy. Trener F. Stamm oraz sekretarz generalny PKOl T. Lempart otrzymują Krzyże Komandorskie Orderu Odrodzenia Polski. Sprinter M. Foik udekorowany zostaje Krzyżem Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski.

14 sportowców, trenerów i działaczy zostało odznaczonych Krzyżami Kawalerskimi Orderu Odrodzenia Polski. Są to: T. Brzóska, T. Ciepla, T. Dolowy, H. Górecka, Z. Grzeszczak, M. Kwaśniewska-Maleszewska, E. Kosman, R. Lisowski, A. Morończyk, M. Piątkowska, J. Przedpełski, K. Roguski, P. Szydło, T. Ulatowski. 23 sportowców, trenerów i działaczy otrzymało Złote Krzyże Zasługi. Są to: A. Badeński, M. Dudziak, W. Drużbiak, E. Franke, J. Grudziń, J. Grzesiak, J. Kulej, I. Kirszenstein, E. Kłobukowska, M. Kasprzyk (po raz drugi), W. Maniak, R. Morawska, J. Moskwa, M. Nowak, A. Olech, L. Onufrowicz, R. Parulski, A. Piotrowski, J. Różycki, Z. Skrudlik, M. Sliwka, W. Woyda, A. Zieliński.

Olimpijczycy u M. Spychalskiego i J. Logi-Sowińskiego

10 bm. odbyło się szereg dalszych spotkań z udziałem członków polskiej ekipy olimpijskiej.

Minister obrony narodowej, Marszałek Polski — Marian Spychalski przyjął olimpijczyków — reprezentantów klubów wojskowych.

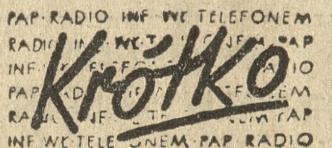
Wasze sukcesy — podkreślił M. Spychalski — przypadły w 20 rocznicę powstania Polski Ludowej. W Tokio udowodniłicie jeszcze raz, że nasz sport ma mocną, światową pozycję. Trzeba jednak dążyć do rozwoju wszystkich dziedzin sportu, do objęcia kulturą fizyczną jak największych rzesz społeczeństwa.

W imieniu olimpijczyków zabrał głos złoty medalista turnieju bokserskiego — J. Grudziń.

Przewodniczący CRZZ — Ignacy Loga-Sowiński podejmował olimpijczyków — członków klubów związkowych. Wśród sportowców znaleźli się m. in. złoci medalisti I. Kirszenstein, E. Kłobukowska, H. Górecka, J. Szmidt, M. Kasprzyk, E. Franke, a także J. Sidło, W. Maniak, Zb. Pietrzykowski, W. Zabłocki, W. Woyda, R. Parulski i J. Piskun.

Loga-Sowiński złożył olimpijczykom gratulacje za odniesione w Tokio sukcesy, rozsławiające sport Polski Ludowej. W imieniu olimpijczyków za dotychczasową opiekę podziękowała I. Kirszenstein.

PAP



Do młodzieży akademickiej

Z okazji „Tygodnia Studenta”, przewodniczący CRZZ — I. Loga-Sowiński, marszałek Sejmu — Cz. Wyceh, przewodniczący Rady Naczelnej TRZZ — prof. dr St. Kulczyński i prezes PAN — prof. J. Groszkowski przestali do Rady Naczelnej ZSP listy z serdecznymi pozdrowieniami dla młodzieży akademickiej.

Min. Rybicki w NRD

Do stolicy NRD przybyła delegacja Ministerstwa Sprawiedliwości z min. M. Rybickim. Delegacja polska przyjechała do Berlina z min. M. Rybickim. Delegacja polska przyjechała do Berlina z min. M. Rybickim. Delegacja polska przyjechała do Berlina z min. M. Rybickim.

Rokowania handlowe

W Warszawie rozpoczęły się rokowania z przybyłą do Polski jugosłowiańską delegacją handlową. Rokowania mają na celu ustalenie wymiany towarowej między Polską a Jugosławią w 1965 r.

Misja gospodarcza Japonii

Po kilkudniowym pobycie opuściła Polskę, udając się w podróż do Czechosłowacji gospodarcza misja Japonii. Członkowie misji prowadzili w Warszawie rozmowy, których przedmiotem były zagadnienia, związane ze znalezieniem możliwości szybkiego rozwoju kontaktów gospodarczych między obu krajami.

Rozmowy polsko-fińskie

W Warszawie odbywają się rozmowy polsko-fińskie na temat wymiany kulturalnej i naukowej między obu krajami.

Przeciwko partyzantom

Władze wenezuelskie rozpoczęły w ostatnich dniach operacje karne przeciwko partyzantom, działającym w stanach Lara, Portuguesa, Trujillo i Falcon. Do wspomnianych rejonów wysłano około 3 tysiące żołnierzy i policjantów. Okolice górskie, gdzie znajdują się partyzanci, są bombardowane i ostrzeliwane z samolotów.

Przerwanie ognia

Nastąpiło przerwanie ognia na granicy Jemenu i Arabii Saudyjskiej. W ten sposób zakończyły się trwające od dwóch lat walki na granicy między obu tymi krajami.

Burze śnieżne w Jugosławii

W wielu częściach Chorwacji i Słowenii wystąpiły burze śnieżne. Obfitym opadem śniegu towarzyszył wiatr, którego szybkość dochodziła do 90 km/godz.

Spotkanie z Olimpijczykami

Witając olimpijczyków w imieniu kierownictwa partii, rządu i kierownictwa związków zawodowych oraz składając im gratulacje i podziękowanie za wyniki, premier Cyrankiewicz powiedział m. in.:

Wszyscy, całe nasze społeczeństwo, jesteśmy wam wdzięczni za to, że na maszt olimpijski wznosił się niejednokrotnie biało-czerwony sztandar, że w Tokio rozlegały się dźwięki naszego narodowego hymnu.

Oświadczenie przedstawicielstwa ZSRR w ONZ

Stały przedstawiciel ZSRR przy ONZ N. Fiedorenko odowiedział U Thanta i wręczył mu tekst oświadczenia stałego przedstawicielstwa ZSRR przy ONZ z 7 listopada w związku z memorandum USA z 8 października 1964 roku.

Nie ma żadnych podstaw prawnych, by ściągać w trybie obowiązującym od państw — członków ONZ jakichkolwiek środków na pokrycie wydatków operacji ONZ w Kongu i Środkowym Wschodzie — głosi m. in. oświadczenie stałego przedstawicielstwa ZSRR.

Karta NZ upoważnia wyjącznie Radę Bezpieczeństwa do podejmowania decyzji w sprawie akcji, mających na celu utrzymanie międzynarodowego pokoju i bezpieczeństwa.

Przypominając, że operacje ONZ na Środkowym Wschodzie podjęte zostały w związku z agresją Anglii, Francji i Izraela przeciwko Egiptowi, zaś operacja ONZ w Kongu — w związku z agresją Belgii popartą przez szereg innych państw — członków NATO przeciwko republice Kongo, oświadczenie stwierdza, że powszechnie uznane normy prawa międzynarodowego i sprawiedliwości wymagają, by odpowiedzialność za likwidację skutków agresji ponieśli ci, którzy dokonali tych agresywnych aktów. (PAP)

„Koziołki“ płacą

W 391 Poznańskiej Grze Leczbowej „Koziołki“ nie stwierdzono wygranej I i II stopnia. Stwierdzono: 54 „czwórki“ po 2.655,— zł; 55 „trójek premiiowanych“ po 161,— zł; 1.717 „trójek“ po 61,— zł; 1.167 „dwójek premiiowanych“ po 25,— zł; 22.635 „dwójek“ po 5,— zł.

Przypominamy, że w „Koziołkach“ znów dodatkowo 195 nagród; w tym samochód „Syrena“ oraz 2 premie po 10.000,— zł.

Boliwia, leżąca w samym sercu kontynentu południowoamerykańskiego, na wyżynie andyjskiej, w ciągu mniej więcej 140 lat niepodległości — przeżyła niedawno kolejny, najprawdopodobniej sto osiemdziesiąty przewrót polityczny. Ostatnie doniesienia PAP z La Paz brzmią alarmująco. W kraju panuje chaos. Dnia 4 bm., kiedy dokonano puczu, w La Paz zginęło 50 osób, a 120 raniono. Jest sporo zabitych i rannych w innych miastach Boliwii: Sucre (oficjalna stolica kraju), Santa Cruz, Oruro, Cochabamba. W ambasadach zagranicznych w La Paz schroniło się około tysiąca boliwijskich polityków, wojskowych, działaczy, obawiających się represji ze strony nowego prawicowego reżimu, na którego czele stanął gen. Alfredo Candia Ovando. Tym samym powiększyło się grono państw południowoamerykańskich, w których władzę sprawuje prawicowa dyktatura wojskowa (Brazylia, Ekwador, Gwatemala, Honduras, Dominika, Nikaragua, Haiti, Paragwaj). Dotychczasowy prezydent — dr Viktor Paz Estenssoro opuścił kraj, udając się do stolicy Peru — Limy. Tym samym nastąpił kres rewolucji burżuazyjnej, dokonanej w 1952 roku.

Przypomnijmy krótko najnowszą historię Boliwii. W roku 1941 dochoodzi tam do powstania partii pod nazwą Narodowy Ruch Rewolucyjny (MNR), przy czym jednym z jej współorganizatorów jest właśnie Paz Estenssoro. MNR była partia postępowej burżuazji, grupującą inteligencję, przemysłowców, kupców. Zasluga MNR jest obalenie ustroju feydałnego i dokonanie w następstwie szeregu dość daleko posuniętych reform. Paz Estenssoro, po objęciu urzędu, prezydenta, spowodował ogłoszenie reformy rolnej; przeprowadzono upaństwowienie kopalń cyny, a także przyznano wszystkim dorosłym prawo głosu. Zważywszy, iż Boliwia jest krajem rolniczym, że cyna stanowi aż 70

Boliwia — kraj 180 przewrótów

procent wartości boliwijskiego eksportu — wymienione posunięcia miały rewolucyjny charakter.

Niestety, w ślad za dekretem nie poszła ich energiczna realizacja; efekty gospodarcze i polityczne dokonanych posunięć administracyjnych nie były takie, jakich można się było spodziewać. W produkcji rolnej dał się nawet odczuć pewien regres, w przemyśle cynowym we znaki dały się Boliwii poczynania anglo-amerykańskich monopolii, sztucznie „duszących“ ceny w odwet za poniesione straty (nacionalizacja ich boliwijskich agend). Pod naciskiem tej kryzysowej sytuacji, Paz Estenssoro uległ dyktatowi amerykańskiemu: odrzucił propozycje pomocy kredytowej ze strony ZSRR i CSRS, przyjmując ofertę USA i NRF, których kapitały miały wspomóc m. in. w modernizacji boliwijskiego górnictwa.

W 1963 roku Paz Estenssoro dokonał wyraźnego odwrotu od reprezentowanych przez siebie w okresie rewolucji 1952 roku postępowych zasad polityki. W październiku ubr. prezydent Boliwii udał się do USA z oficjalną wizytą. Nastąpiło zerwanie stosunków z Kubą. Mniej więcej rok temu w okęgach górniczych rozpoczęły się potężne strajki. Miały one charakter ekonomiczny, ale niezadowolone rosnące z rządów MNR grało przy tym niepośrednią rolę. I wtedy Paz Estenssoro zdecydował się na krwawą rozprawę z demonstrantami.

Następuje rozłam w MNR, z której wyodrębniły się dwie nowe partie, w tym Rewolucyjna Partia Lewicy Nacionalistycznej pod wodzą Juan Lechina, związkowego przywódcy górników. W maju bieżącego roku Paz Estenssoro, pomimo oporów z lewa i z prawa — doprowadził do wyboru swojej osoby po raz trzeci na stanowisko prezydenta. W swym zadufaniu, prezydent i szef rządu posunął się tak daleko, iż we wrześniu br. o-

nie, pełnego odwagi, siły woli i charakteru. I dopiero te wartości wraz z rozwojem cywilizacji technicznej mogą zapewnić właściwe zużytkowanie tej techniki na pożytek ludzkości, na pożytek dalszego rozwoju. I to jest chyba też bardzo ważny element tego, co nazywamy walorami upowszechnienia sportu.

Chciałbym także zwrócić się do Waszych opiekunów, do działaczy sportowych, którzy poświęcają tyle wysiłku, ambicji, wytrwałości, pedagogicznych umiejętności, aby szkolić naszą sportową młodzież i którzy mają tak duże zasługi w wynikach osiągniętych przez Was. Im również wyrażam serdeczne podziękowanie za ten wysiłek.

Dziękujemy Wam, olimpijczycy.

Z sali sądowej

Wyrok w sprawie M. Wańkowicza

9 bm. Sąd Wojewódzki dla m. st. Warszawy ogłosił wyrok w sprawie Melchiora Wańkowicza, oskarżonego o opracowanie i przekazywanie za granicę w celu opublikowania materiału, zawierającego fałszywe i oczerniające wiadomości o sytuacji w Polsce.

Sąd skazał M. Wańkowicza na 3 lata więzienia, postanawiając jednocześnie na zasadzie dekretu o amnestii orzeczoną karę pozbawienia wolności złagodzić o połowę, tj. do 1 roku i 6 miesięcy więzienia.

Sąd uznał M. Wańkowicza winnym tego, że w czerwcu br. sporządził i wysłał za granicę materiał, zawierający fałszywe i oczerniające wiadomości o stosunkach w Polsce, wykorzystane następnie przez dywersyjną rozgłośnię radiową „Wolna Europa“, czym oskarżony wyrządził istotną szkodę interesom państwa polskiego.

W uzasadnieniu wyroku sąd stwierdził, że materiał opracowany przez oskarżonego daje w swej treści i formie uzasadnioną podstawę do katerycznego stwierdzenia, że szereg wiadomości w nim zawartych nie odpowiada prawdzie i posiada postać szkalującą politykę kulturalną państwa. W dalszej części uzasadnienia sąd stwierdza, że za błędnością stanowiska zawartego w opracowaniu przez oskarżonego materiału przemawia fakt, że M. Wańkowiczowi wydano w Polsce Ludowej, po jego powrocie do kraju, od 1958 r. ponad 400 tys. egzemplarzy jego utworów literackich. Po powrocie do kraju spotkał się on nie tylko z życzliwym dlań stosunkiem społeczeństwa i władz, lecz znalazł w Polsce klimat, w którym mógł swobodnie wykorzystywać swe siły i zdolności dla dobra narodu, na ziemię którego wrócił.

Sąd podkreślił w uzasadnieniu wyroku, że od M. Wańkowicza ja-

Więś czeka na usługi budowlane

Budownictwo wiejskie, mimo ożywienia, nie rozwija się w tempie dostatecznie szybkim. Przyczyną tego m. in. w braku usług budowlanych dla gospodarstw indywidualnych. O tym codziennie w tej dziedzinie, aby pomóc rolnikom, mówi wicepremier budownictwa i przem. materiałów budowlanych — St. Araszkiewicz.

Najwłaściwszą formą jest oparcie budownictwa wiejskiego o kadre rzemieślników budowlanych. Dlatego resort budownictwa rozpoczął przed 5 laty szkolenie fachowców budownictwa dla wsi. Ilość wykwalifikowanych fachowców wzrosła w tym czasie o ponad 46 tys. osób, w tym — 6,3 tys. majstrów.

Mimo to — stwierdził wiceminister — potrzeby wsi są nadal ogromne. Ocena się, że do 1970 r. trzeba przeszkolić dalszych ok. 50 tys. rzemieślników. (PAP)

ko pisarza można i należy oczekiwać większej odpowiedzialności za to, co pisze, szczególnie gdy dotyczy to tematu, związanego z ustrojem i funkcją określonych władz państwowych.

Uznając winę oskarżonego za dowiedzioną, sąd wymierzył mu karę przewidzianą w artykule 23 par. 1 MKK w granicach ustawowego minimum, mając na uwadze — poza przytoczonymi wyżej okolicznościami — względ na jego dotychczasowe życie, osobowość i podeszły wiek. Wymierzona kara została — w myśl dekretu z 20 lipca 1964 r. o amnestii — złagodzona o połowę, tj. do 1 roku i 6 miesięcy więzienia, ponieważ czy mu tego dopuścił się on przed 20 lipca 1964 r., a w chwili wejścia w życie dekretu miał ponad 60 lat.

Stronom przysługuje prawo do odwołania się od wyroku.

Sąd — po wysłuchaniu stron, biorąc pod uwagę m. in. podeszły wiek i stan zdrowia oskarżonego — uchylił w stosunku do niego areszt tymczasowy.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował K. Monikowski.

GŁOS WIELKOPOLSKI redakcja Kolegium. Adres redakcji: Poznań, ulica Grunwaldzka 19. Centrala tel. 611-21 łączy wszystkie działy. Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa”. Druk: Zakłady Graficzne im. M. Kasprzaka. O-16

Powiatowe konferencje partyjne

Dokończenie ze str. 1

ki przeciwko wszelkim przejawom przestępczości i łamania praworządności. (sz)

KALISZ

W Powiatowej Konferencji Sprawozdawczo — Wyborczej PZPR w Kaliszu wzięło udział 164 delegatów. Uczestniczył w niej również kierownik Wydziału Rolnego KW PZPR Jan Heidrych oraz zastępca kierownika Wydziału Organizacyjnego KW PZPR Józef Switaj.

Zarówno w zagajeniu do dyskusji, wygłoszonym przez I sekretarza KP PZPR Władysława Świderskiego, jak też w referacie dominowała tematyka rolnicza, co wiąże się ściśle z charakterem powiatu.

W materiałach, stanowiących podstawę do dyskusji, sporo uwagi — obok podkreślenia osiągnięć — poświęcono mankamentom obserwowanym w rozwoju produkcji rolnej oraz w pracy polityczno-społecznej na wsi kaliskiej: zbyt słabemu tempu rozwoju kółek rolniczych oraz niedociągnięciom w przedsiębiorstwach handlowych, odpowiedzialnych za zaopatrywanie mieszkańców wsi.

W dyskusji mówiono m. in. o konieczności dalszej intensyfikacji produkcji, zastanawiano się nad sposobami podźwignięcia gospodarstw zaniebanych.

W dyskusji zabrał także głos kierownik Wydziału Rolnego KW PZPR Jan Heidrych, który w swoim wystąpieniu skoncentrował się głównie na działalności kaliskich kółek rolniczych oraz pracy partyjnej wśród mieszkańców wsi. (mi)

KONIN

200 delegatów oraz członków Egzekutywy KW PZPR i przewodniczący WKZZ Zdzisław Ceglowski, przedstawiciel KC PZPR Dorota Lassman i zastępca kierownika Wydziału Organizacyjnego KW PZPR Marcin Kawecki uczestniczyli w powiatowej konferencji PZPR w Koninie.

W referacie I sekretarza KP PZPR Kazimierza Lamprycha naczelne miejsce znalazły sprawy inwestycji konińskich.

Ogólne nakłady na inwestycje w zagłębiu w br. wynoszą 1,3 mld. zł, a w roku przyszłym wzrosną do 2,3 mld. zł. Tymczasem obserwuje się opóźnienie robót montażowych, zagrożenie terminu przekazania układu koparka — taśmociąg — zwalówarka w Kazimierzu (z winy poznańskiego „Mostostalu“), niebezpieczeństwo niewykorzystania limitów finansowych w elektrowni „Pątnów“ i w Hucie Aluminium, a także brak pełnego frontu robót w Hucie Aluminium.

I sekretarz KP omówił następnie sprawy gospodarki komunalnej oraz problemy zwiększenia plonów zbóż i intensyfikacji w hodowli.

Dyskutanci poruszyli ponadto sprawy szkolnictwa, usług dla rolnictwa, zapewnienia terminowej realizacji inwestycji. Padło też wiele uwag krytycznych na temat zaplecza towarzyszącego inwestycjom.

Zdzisław Ceglowski podkreślił olbrzymi wkład konińskiej organizacji partyjnej w gospodarowanie powiatem. Pomyślna realizacja bieżących zadań była możliwa m. in. dzięki pomocy organizacji partyjnych i szerokiej fali dyskusji, wniosków i zobowiązań zjazdowych. (zs)

LESZNO

Na konferencję w Lesznie przybyło 200 delegatów, reprezentujących 5200 członków organizacji powiatowej PZPR. W obradach uczestniczyli: sekretarz KW PZPR Edward Zimmer, członek Egzekutywy KW doc. dr Adam Łopatka, z-ca kierownika Wydziału Propagandy KW Zbigniew Pawlak, prezes WZGS Feliks Woźniak.

I sekretarz KP PZPR w Lesznie Bernard Hybiak wskazał m. in. na konieczność przyspieszenia tempa wzrostu produkcji rolnej; przede wszyst-

kim zaś należy zwrócić uwagę na meliorację. Dotychczas bowiem urządzenia melioracyjne nie były właściwie wykorzystane. Wiele też pozostawia do życzenia wykonanie robót melioracyjnych w powiecie: nie są one w terminie wykonywane, przedsiębiorstwu brak odpowiedniej kadry fachowej, a równocześnie nie szkolą one uczniów. Mówca zwrócił również uwagę na konieczność kontynuowania walki z przestępczością.

W dyskusji wiele miejsca zajęły sprawy rolnictwa. Rolnicy wskazywali na braki w zaopatrzeniu i słabości w organizacji punktów skupu.

Adam Łopatka pozytywnie ocenił dorobek organizacji leśniczyskiej, zwłaszcza wzrost jej szeregów oraz odpowiedzialności za rozwój ekonomiczny. Omówił on także wnioski wysunięte na konferencji i zwrócił uwagę na konieczność stałej, systematycznej walki o czystość szeregów partyjnych. (jk)

POZNAŃ

Odbywająca się w dniu wczorajszym Konferencja Sprawozdawczo-Wyborcza Komitetu Powiatowego PZPR Poznań zgromadziła 173 delegatów reprezentujących 4 500 członków partii. W konferencji uczestniczył sekretarz KW PZPR w Poznaniu Stanisław Furgal. Po wprowadzeniu do dyskusji przez I sekretarza KP PZPR Stanisława Grzelczaka głos zabrał delegaci, którzy skoncentrowali się na dwóch zasadniczych problemach: dalszym rozwoju przemysłu oraz intensyfikacji produkcji rolnej.

Z dużym zadowoleniem przyjęli delegaci meldunek przedstawiciela Poznańskich Zakładów Nawozów Fosforowych w Luboniu mówiący o uruchomieniu w przeddzień konferencji nowej instalacji dla produkcji kwasu siarkowego wartości 70 milionów złotych. Prezes Powiatowego Zarządu Kółek Rolniczych Andrzej Dominiczak omawiając stan rozwoju tej organizacji, wrastającą jej majątek, wskazał na konieczność oddania zarządu kółek rolniczych w ręce fachowców. W tym celu trzeba — jego zdaniem — przeprowadzić koncentrację sprzętu rolniczego z terenu poszczególnych rejonów, co umożliwi lepszą jego konserwację i zabezpieczenie.

Głosy w dyskusji, krytyczna ocena w nich zawarta — przyczyni się z pewnością do naprawienia wielu dziedzin życia społeczno-gospodarczego powiatu poznańskiego. (az)

SZAMOTULY

142 delegatów, reprezentujących 227 organizacji partyjnych, uczestniczyło w konferencji sprawozdawczo-wyborczej PZPR w Szamotulach. Wziął w niej udział m. in. kierownik Wydziału Oświaty i Nauki KW PZPR Romuald Jezierski. Dyskusję poprzedziło wprowadzenie, wygłoszone przez I sekretarza KP Bolesława Stachowiaka.

Wartość produkcji eksportowej większych zakładów, koncentrujących się w zasadzie we Wronkach ma wzrosnąć w roku przyszłym do 340 mln. zł, a w 1970 r. — do 490 mln. zł. Większość stanowić będą maszyny i urządzenia; w dotychczasowej wysokości zachowana zostanie produkcja artykułów rolno-spożywczych. Pełne wykonanie założonych planów zależne jest jednak od rytmicznego i terminowego oddawania nowych inwestycji i pełniejszego wykorzystania zmianowości.

Podkreślano także dobre wyniki służby zdrowia, uzyskane dzięki ofiarności lekarzy i pielęgniarek; tym bardziej to godne podkreślenia, że szamotulskiej służbie zdrowia brak pomieszczeń dla lecznictwa otwartego i zamkniętego. Problemy Szpitala Pow. (170 łóżek rozmieszczonych wbrew wszelkim zasadom norm, brak oddziału dziecięcego), konieczność rozbudowy przychodni i rozszerzenia specjalizacji w usługach lekarskich — znalazły m. in. odbicie w uchwale konferencji. (bd)

DODATKOWE NAGRODY WARTOŚCI 300.000 ZŁ
CZĘKAJA
W „KOZIOŁKACH”.

K7352

Kulisy pewnej mistyfikacji

Latem tego roku w „Głosie Wielkopolskim” ukazała się notatka, w której wyfunkcjonariuszowi PKP bezdusznego stosunek wobec ociemniałego nieletniego chłopca i jego matki. Konkudaktor bowiem ukarał ich oboje mandatem za odbywanie podróży bez biletu. Odwołaniem tej notatki było wyjaśnienie władz kolejowych zamieszczone również na naszych łamach. Odpowiednia jednostka PKP biorąc pod uwagę nieświadome naruszenie przepisów, w drodze wyjątku zwolniła matkę od opłaty za przejazd z ociemniałym synem.

Można by nad tym faktem przejść do porządku dziennego — wyrażając przy okazji uznanie dla ludzkiej postawy władz PKP — gdyby...

Właśnie, tu rozpoczyna się rzadko spotykany (nawet wśród niechętnych spryciarzy) przykład cwaniactwa i kancliarstwa. Otóż po opublikowaniu wyżej wspomnianego wyjaśnienia PKP, okazało się, że rzekomo pokrzywdzona kobieta nieprawie korzystając z bezpłatnych przejazdów kolejowych w charakterze opiekunki ociemniałego syna, który w rzeczywistości jest dobrze widzącym chłopcem. Bezpodstawnie posiadała więc legitymację uprawniającą ją i matkę (w charakterze opiekunki) do korzystania z bezpłatnych przejazdów środkami komunikacji kolejowej i miejskiej. Jak zdobyli tę legitymację? Reporterowi trudno dokładnie ustalić tryb „wyrabiania” sobie tak przydatnego dokumentu. Prawdopodobnie wyglądało to tak: chłopiec przed kilku laty bawiąc się z kolegami doznał

kontuzji jednego oka. Przez pewien czas odczuwając skutki kontuzji, poddał się zabiegom lekarskim. Nie zadowolony z efektów, postanowił zaliczyć go do inwalidów. Lekarsze tego bowiem poczę nie orzekli. W każdym razie matka wystarała się dla syna o legitymację Związku Niewidomych. Prawdopodobnie przedłużenia legitymacji na rok 1964 dokonano po prostu metodą gumki i atramentu.

Zresztą jakiegokolwiek byłby przyczyną zdobycia legitymacji, fakt faktem, że chłopiec od dłuższego czasu mistyfikował kalectwo. Nie można bowiem nazwać tego rodzaju postępowania inaczej skoro uczęszcza on nie do szkoły dla ociemniałych, ale do jednego z techników Poznania. Rozmawialiśmy z dyrektorem tego technikum, który nie stwierdził, aby chłopiec miał trudności w nauce z powodu wady wzroku.

Sprawa tutaj przytoczona ma niejako dwa aspekty. Jeden już pokrótce przedstawiliśmy, a nazwać go można po prostu nieuczciwością wykorzystującą okazję matki w stosunku do prasy (przedstawiając fałszywe dane wymagające interwencji w sprawie bezpłatnego przejazdu) i także w stosunku do Skarbu Państwa, który naraziła na straty wydłużonymi bezpłatnymi przejazdami.

Drugi — naszym zdaniem równie ważny aspekt sprawy — to stosunek matki do syna. Przecież nie ulega wątpliwości, że nieletni chłopiec sam nie wpadł na pomysł udawania ociemniałego. Czynniki to z pewnością za namową (jeśli wręcz nie zostali zmuszeni) matki. To przecież nie innego jak wychowywanie dziecka w duchu nieuczciwości. Czy tak godzi się postępować matkę?

Przytoczony tu przykład nieuczciwości traktować można jako odciosniony. Nie można tego jednak powiedzieć o stosunku niektórych rodziców i w ogóle wielu osób starszych do dzieci i młodzieży. Zbyt często dowiadujemy się (nie tylko z kronik sądowych i milicyjnych) o złych przykładach dawanych dzieciom przez ludzi odpowiedzialnych za ich wychowanie.

MIROSLAW IDZIOREK

Zjazd lekarzy - społeczników

20 i 21 listopada br. odbędzie się w Poznaniu I Krajowy Zjazd Sekcji Lekarzy Polskiego Towarzystwa Walki z Kalectwem.

Obrazy odbywać się będą w sali Domu Technika w Poznaniu Al. Stalingradzka 5/9.

Zjazd jest pierwszym zjazdem lekarzy - społeczników, którzy swym społecznym doświadczeniem chcą przyczynić się do rozwoju działalności Towarzystwa Walki z Kalectwem. (na)

Stary temat - aktualny

NARADY-TAK, ALE JAKIE?

Jaki jest, proszę kolegów, stan naszych przygotowań do akcji odśnieżania?

Pytanie jest retoryczne, nie budzi ani skry zainteresowania u zebranych. Mówca powtórzył już przecie dwa razy wszystko, co wie na ten temat. O tym, jakie były wnioski z akcji ubiegłorocznej, nikt już dzisiaj nie pamięta, wszyscy są więc myślami jak najdalej od „punktu obrad”. Zebrani wstają z ulgą po dwu godzinnej nadsiedźce. Dwie godziny razy 24 osoby z działu gospodarczego, transportu i drużyny TOPL, to jest 48 godzin, tydzień pracy jednego człowieka. Bezpłatnie stracony, bo wnioski w tej sprawie mógł przecież przedstawić dyrektorowi jeden z kierowników.

— Jest dyrektor, pani Basiu? Nie ma? Pewnie znów na naradzie...

— Dyrektor sam zwołał konferencję. Mówił, że nie wie kiedy będzie wolny.

Istotnie, dyrektor Ygrek był bardzo zajęty: skrupulatnie wyławianiem wniosków z mejnej gadaniny zebranych. Był wyraźnie zły, bo kierunek obrad nie szedł po jego myśli. A przecież „postawił” ważne zagadnienie, które — przez ostrożność — ujawnił dopiero na zebraniu. Chciał wysłuchać opinii współpracowników, by łatwiej podjąć decyzję. A oni tymczasem milczą uparcie lub kłuczą.

Nie przygotowana narada, zwłaszcza w sprawach wymagających zastanowienia, skazana była na niepowodzenie. Decyzję przyszedł dyrektorowi Ygrekowi i tak podjął samemu. Lecz czas straciło siedmiu kierowników, każdy po trzy godziny.

★

Narady, zebrania, konferencje, obrady i spotkania. Ilekroć, różnych celów, a wynik: nader często masowe marnowanie czasu. Intencje zgromadzeń są zazwyczaj pozytywne: chce się poinformować, poradzić, sprzeciwować wnioskowi, podjąć koletywną decyzję — z rzeczywistej potrzeby, czasem z chęcią asekurowania się...

— Przez te narady nie ma czasu na sprawy bieżące, dla wszystkich interesantów, co dopiero mówić o pracy koncepcyjnej — słyszy się skargi w gronie kierownictwa licznych przedsiębiorstw, biur, instytucji. Jednocześnie ci sa-

mi ludzie w podobny sposób przeszkadzają innym: podwładnym.

— Są takie konferencje, na których ani nie zabieram głosu, ani nikt o to nie ma do mnie pretensji. Po prostu jestem tam niepotrzebny. Ale muszę być. Staram się unikać takich posiedzeń.

Dyrektor Biura Projektów Budownictwa Przemysłowego w Poznaniu — Zdzisław Schiller, znany jest z tych „uników”. Z jego strony nie jest to jednak popoliła chęć „wykreślenia się”. Stoi za tym znacznie poważniejszy argument — prawidłowa, naukowa organizacja pracy przedsiębiorstwa i kierownictwa. On sam jest przewodniczącym takiej właśnie komisji, działającej przy NOT. Byłoby dziwne, gdyby u siebie podobnych zasad nie stosował.

— Konferencje ograniczam do minimum. Mamy w Biurze tradycyjne poniedziałkowe spotkania kierowników. Referują oni sprawy ogólne, dotyczące także innych działów, wymagające natychmiastowych uzgodnień i decyzji. Mamy też miesięczne narady kierownictwa i specjalistów,

tu porusza się sprawy bardzo długofalowe. Każdy zna temat, ma opracowane materiały, przemyślał lub przyskutował w dziale wnioski, dyskusja jest krótka i konkretna. A przy tym zapowiadam z góry czas zakończenia obrady. Poświęcamy na te narady — 10 godzin w miesiącu.

Taka organizacja jest możliwa wówczas, gdy ludzie wiedzą, co się dzieje w zakładzie, kiedy każdy zna cel swojej pracy, poprzednika i następcy — w cyklu współdziałania. Wtedy narada, pomyslna jako sposób przyskutowania problemu, prawidłowego podjęcia szybkiej decyzji, jest przydatna. Trzeba wszakże odpowiednio dobrać temat, uczestników narady, przygotować uprzednio materiały i wnioski. Niestety, prawdy nadal nie są oczywiste dla wielu organizatorów „nasiadowek”.

Dyr. Z. Schiller wie o każdej minucie swojej pracy w poprzednim miesiącu. Sekretarka prowadzi ścisły kalendarz każdego dnia. Co miesiąc dyrektor analizuje zestawienie swoich różnorodnych zajęć. Ta fotografia cza-

su pracy pozwala mu ocenić skuteczność działania całego przedsiębiorstwa. Z tego są konkretne wnioski na nowy miesiąc, zaoszczędzony czas można przeznaczyć na inne sprawy.

Korzystając z tej fotografii zajęć dyrektora S., można stwierdzić, ile czasu pochłaniają ludziami posiedzenia. Dla wewnętrznych potrzeb Biura dyrektor S. przeznacza na konferencje tylko 10 godzin w miesiącu. Narady organizowane z zewnątrz (w Poznaniu, na budowach, w Warszawie) zajmują mu już 27 godzin, ponad trzy dni robocze. Razem stanowi to dla dyr. Schillera 20 proc. całomiesięcznego czasu pracy. Tyle samo przeznacza także jego zastępcy, wyrażając zwierzchnika w innych „obowiązkowych” naradach i spotkaniach.

Ludzie „gorzej zorganizowani” poświęcają temu znacznie więcej czasu. Dla wielu wynosi on 30—40 proc. miesięcznej pracy. A, skutek? Znikomy. Nieraz żaden, przeżniętym okupionym zmęczeniem, wielogodzinna nuda, niecierpliwością.

Tak pracują nie tylko dyrektorzy i kierownicy. Tak styl spotyka się również w organizacjach społecznych i zawodowych. I jak tu znaleźć czas na pracę koncepcyjną, pracę nad sobą, czas dla rodziny?

ZBILUT SEK

Pracownicy poszukiwani

GMINNA SPÓŁDZIELNIA „SAMOPOMOC CHŁOPIA” W KAZIMIERZU BISKUPIM, pow. Konin, zatrudni natychmiast: GŁÓWNEGO KSIĘGOWEGO.

Podania wraz z życiorysem prosimy składać pod wskazanym adresem. Warunki pracy i pracy do omówienia na miejscu lub listownie.

W7390

BAZA ZAOPATRZENIA I ZBYTU PRZEDSIĘBIORSTW MECHANIZACJI ROŚNICTWA W MUROWANEJ GOŚLINIE, ul. Przemysłowa nr 3, przyjmie do pracy zaraz:

3 MAGAZYNIERÓW wyrobów hutniczych.

Warunki pracy do omówienia na miejscu.

W7392

W dniu 10 listopada 1964 r. zmarł po długich i ciężkich cierpieniach, w wieku 63 lat, mój najdroższy i nigdy niezapomniany mąż, nasz najlepszy tata, szwagier, zięć i przyjaciel, śp.

Roman Glapan

NAUCZYTEL

Państwowego Młodzieżowego Zakładu Wychowawczego w Antoniewie, odznaczony Srebrnym Krzyżem Zasługi.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 12 bm., o godzinie 14.30 z domu żałoby.

O bolesnej stracie zawiadamiają ŻONA Z CORKAMI I SYNAMi Skoki, Plac Strażacki 1, pow. Wągrowiec.

365765

Dnia 8 listopada 1964 r. zmarła w wieku lat 64, moja ukochana żona i matczka, śp.

Pelagia Grześ

Pogrzeb odbędzie się w środę, 11 bm., o godzinie 12 z kaplicy cmentarza na Główniej.

O bolesnej stracie zawiadamia

RODZINA

36904g

Dnia 9 listopada 1964 r. zmarł nasz drogi ojciec, teść, dziadek i mąż, przeżywszy lat 81, śp.

Adam Świątkowski

MISTRZ RZEŹNICKI

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 12 bm., o godzinie 10 z domu żałoby w Skokach.

O bolesnej stracie zawiadamiają

CÓRKA, ZIĘĆ Z WNUKAMI I RODZINA

Poznań, Skoki, Golańcz.

36945g

We wtorek, dnia 10 listopada 1964 roku, o godzinie 11 zasnęła w Panu, opatrzona Sakramentami św., śp.

Helena Białas

siostra ks. Pawła Białasa

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 12 bm., o godzinie 15 na cmentarzu w Poznaniu-Starołęce.

KS. IGNACY CZABANSKI

Poznań-Starołęka.

W dniu 7 listopada 1964 r. zginął śmiercią tragiczną mój najukochańszy, jedyny mąż, tata, syn, brat, szwagier, przeżywszy lat 29, śp.

Jerzy Kurek

Pogrzeb odbędzie się w środę, 11 bm., o godzinie 12.15 na cmentarzu na Junikowie.

W nieutulonym żalu pogrążona

ŻONA Z CÓRECZKA, MAMA I RODZINA

Poznań, Katowice, Kraków, Bochnia.

K7412

Praca

Ogrodnik - kwiaciarz samoty do większego ogrodu w K. Poznania potrzebny. Dobre wynagrodzenie. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 36973g.

Szwajcar z rodziną na deputat potrzebny zaraz. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 36695g.

Paniom, które ubierały maskotki oddam pracę do domu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 36709g.

W pierwszą bolesną rocznicę śmierci, śp.

INŻYNIERA

Stanisława Stanisławskiego

odprawiona zostanie msza św. żałobna w kościele Ks. Ks. Pallo-tynów, przy ul. Przemysłowej w sobotę, 14 bm., o godz. 7.

o czym zawiadamia GRONO PRZYJACIÓŁ

Dnia 8 listopada 1964 r. zmarł

Edmund Kobylczak

pracownik Zakładu Gospodarki Ciepłej przy DZBM - Grunwald

W Zmarłym stacjonował zasłużony pracownik i dobrego kolega.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 12 bm., o godzinie 14.15 na cmentarzu na Junikowie.

Rada Zakładowa Dyrekcja Współpracownicy

DZIELNICOWEGO

ZARZĄDU BUDYNKÓW MIESZKALNYCH

POZNAN - GRUNWALD

K7393

dziś w RADIO i TELEWIZJI

RADIO — PROGRAM I: 7.45 „Błękitna sztafeta”; 8.05 Muzyka i aktualności; 8.30 Plebiscytowa piosenka listopada; 8.50 Publicystyka międzynarodowa; 9 Dla klas I i II pt.: „O Janku, który melodie rysował”; 9.20 Koncert rozrywkowy w wyk. Ork. Łódzkiej Rozgłośni PR; 10 Pogadanka pt.: „O zdrowie człowieka”; 10.15 Koncert muzyki operowej; 11 Rok Ziemi Lubuskiej; 11.20 „Wieś tańczy i śpiewa”; 11.40 Melodie naszych przyjaciół; 12.15 Rolniczy kwadrans; 12.45 Pieśni i tańce ludowe Szwecji; 13 Dla kl. I i II „Wędrująca chryzantemka” baśń; 13.25 Z muzyki romantycznej; 14 „Ślota niedziela” — opow.; 14.20 Muzyka; 15.10 „Postępowanie gospodarskie domowym”; 15.20 „Studenci Państwowej Wyższej Szkoły Muzycznej przed mikrofonem”; 15.50 „W jesienno-nastroju”; 16 Koncert życzeń; 16.35 „Dzień dzisiejszy — dzień jutrzejszy”; 17.05 Felieton Red. Społecznej; 17.20 „Na wiru”; 17.50 „Świat w zwierciadle nauki”; 18 Koncert dnia; 19 Język francuski; 19.15 „Ze wsi i o wsi”; 19.30 „Rozmowy o wychowaniu”; 19.40 Pieśni Chórów Jana Galla w wyk. Chór. Rozgł. Wrocław; 20.25 Sport; 20.35 „Kawalec wierszy”; 21.05 Koncert chopinowski; 21.50 „Odpowiedzi z różnych szuflad”; 22.05 „Radiowe Studio Piosenek”; 22.30 „Melodie na dobranoc”; 22.55 Poradnia Rodzinna.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 12.05, 15, 17, 20, 23.

PROGRAM II: 7.50 Plebiscytowa piosenka listopada; 8.15 Język rosyjski; 8.35 „Partyzantem szlakiem”; 9 Koncert dnia; 9.50 Publicystyka międzynarodowa; 10 Soliści i orkiestra w repertuarze rozrywkowym; 10.30 Z życia ZSR; 12.15 Gra Orkiestra Dęta E. Kapłanka; 12.25 Pogadanka pt.: „O nowych środkach chemicznych do ochrony roślin” wygłosi inż. J. Wojtecki; 12.30 Zielone Zagłębie; 13 Koncert solistów; 13.20 Fragn. prozy Ksawerego Pruszyńskiego „Powaby mowy angielskiej”; 13.50 Audycja oświatowa; 14 Grajaca szafa; 14.30 „Z wizytą u szynkowników”; 14.45 „Błękitna sztafeta”; 15 „Postulujemy muzyki i o muzyce”; 15.30 Dla dzieci starszych „Radio kieszonkowe”; 18 Audycja Wl. Goszczyńskiego pt.: „O nowych zasadach orzecznictwa lekarskiego”; 18.10 „Arcydzieła muzyki chóralnej”; 18.40 Wielkopolskie aktualności turystyczne; 18.45 Ekonomiczny problem tygodnia; 19.05 Muzyka i aktualności; 19.30 Suchowski „Gu-ziki dla wdowy”; 20.30 Felieton muzyczny J. Waldorffa; 21.27 Sport; 21.40 Gra Ork. Tan. PR pod dyr. Edw. Czernego; 22.10 Rozmowa literacka; 22.30 Międzynarodowy Uniwersytet Radiowy wykład pt.: „Zapobieganie chorobom popomiennej”; 22.50 Jan Brahms: Kwartet fortepianowy; 23.32 Melodie rozrywkowe i taneczne.

WIADOMOŚCI: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 12.05, 16, 19, 21, 23.50.

TELEWIZJA: 9.15 „Ucieczka przed cieniem”, film fab. prod. CSRS; 10.55 „Chemia” dla klas XI; 11.55 Przerwa; 12.25 Program dla dzieci — „Urodziny Zeni” (Moskwa); 16 Przerwa; 16.55 Program dnia; 17 Wiadomości; 17.05 „Zapraszamy do zabawy” progr. dla dzieci; 17.30 Wyprawy TV Przyjaciół; 17.55 Na studenckiej estradzie; 18.20 Tele-echo; 18.50 Prezentujemy młodych — z cyklu „Muzyczne XX-lecie”; 19.20 „Czwarta zmiana” — program robotniczy; 19.50 Dobranoc i dziennik; 20.30 Film krótkometrażowy; 20.45 Wszelchnia TV — „Zmysły”; 21.15 Teatr TV — „Studio 63” — „Nietutejszy” B. Wiernika; 22 Wiadomości.

Telewizja zastrzega sobie prawo zmian.

Jeszcze o najniższych rentach

z 1957 r. o zaopatrzeniu emerytalnym pracowników kolejowych i ich rodzin.

Renty najniższe zostały podwyższone jak następuje: ze zł 500 do zł 600 dla rent starszych i inwalidzkich II grupy ze zł 600 do zł 700 dla rent inwalidzkich I grupy ze zł 360 do zł 450 dla rent rodzinnych.

Renty inwalidzkie III grupy nie zostały objęte podwyżką. Grupa ta obejmuje inwalidów częściowo tylko niezdolnych do pracy, tj. osoby, które mogą wykonywać swój zawód przy ograniczeniu zakresu czynności, wymagających szczególnych warunków pracy, albo osoby niezdolne do pracy (co prawda) w swym zawodzie — ale mogące wykonywać inną pracę. Renta nie stanowi więc dla nich jedynej możliwości zaspokojenia potrzeb życiowych.

Podwyższone kwoty rent obejmują dwudziestozłotowe i pięćdziesiętne dodatki do rent, przyznane w r. 1963 z tytułu regulacji cen węgla i mleka. Jednakże, jeżeli renta obliczana według stawek dotychczasowych okazała się niższa od kwoty zł 600, 700 lub 450, ale przekracza jej przez uzupełnienie owymi dodatkami — wówczas osoba zainteresowana otrzymuje rentę w dotychczasowej wysokości.

Gdy chodzi o rencistów pracujących, których renty uległy podwyższeniu zgodnie z omawianą uchwałą, to nie przysługują im dodatki do wynagrodzenia w wysokości 27 zł przyznany im w r. 1963 na mocy przepisów uchwa-

ły Rady Ministrów z 16. III. 1963 roku w sprawie podwyżki dla najniżej zarabiających pracowników.

Trzeba jeszcze dodać, że podwyżki, o których mowa była na początku, dotyczą także mniej licznych przypadków najniższych rent przysługujących z tytułu zaopatrzenia emerytalnego górników i ich rodzin oraz żołnierzy nadterminowych i zawodowych, rent starszych za wysług lat, inwalidzkich I i II grupy oraz rodzinnych — jak również tzw. rent „zagranicznych”.

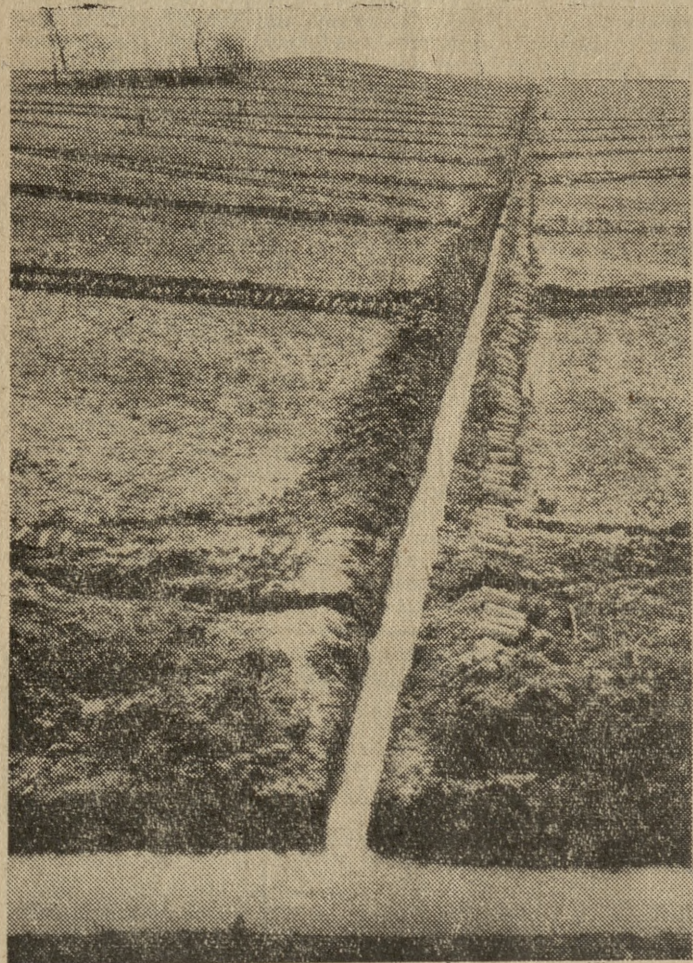
Podwyżki rent stosowane są z urzędu bez potrzeby składania wniosków przez osoby zainteresowane.

Łącznie podwyżki obejmują ponad pół miliona rencistów, z czego ponad 465 000 stanowią renciści z powszechnego zaopatrzenia emerytalnego, ponad 32 000 inwalidów wojennych, ponad 64 000 koczowniczych i 500 000 górników. Łączna podwyżka pochłonięta w r. 1963 około 120 mln. zł, zaś w r. 1965 — około pół miliarda zł. Dodać należy, że w budżecie na rok 1965 projektuje się przeznaczyć na ubezpieczenia społeczne 31,4 mld. zł, w czym główna pozycja stanowią renty (około 16 mld. zł).

Prace obliczeniowe są już w pełnym toku. Renciści, dla których termin wypłaty renty przypada 15 listopada, otrzymają je już podwyższone zgodnie z przepisami omawianej uchwały Rady Ministrów.

JAN JASIŃSKI

Fot. — K. Przychodzki



Gospodarstwa Państwowe nie mogą w tej chwili — z uwagi na brak inwestycji — zagospodarować całego arealu będącego w posiadaniu PFZ. Wiele mogłoby tu zdziałać kółka rolnicze, które jednak — jak dotychczas — za mało włączają się w rozwiązanie tego zagadnienia. Do takiego stwierdzenia upoważ-

Z. Adamski Stęszew. — Eboni-
radzimy skleić „Polistyrocemen-
tem”. Do nabycia w drogeriach
MHD. Tubka kosztuje 3.50. (2163)

Wiecej niż dotychczas poświęcić należy również uwagi właściwemu wykorzystaniu pomocy państwa przez gospodarstwa podupadłe grupy A by pomoc ta nie była zapomogą na doraźne osobiste potrzeby właściciela, lecz by faktycznie służyła dla podniesienia produktywności gospodarstw. (fb)

Poznań, ul. Grunwaldzka 1
pokój 59, w godz. od 12 do
16.30, telefon 657-18.

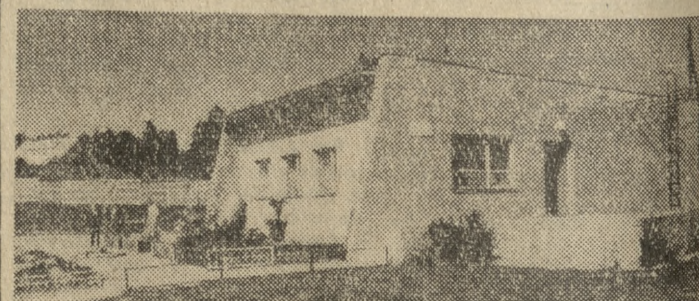
**OSZCZĘDZAJ ENERGIĘ
ELEKTRYCZNĄ, ZWIĄ-
SZCZA W SZCZYCIE!**

W POZNANIU
WYSTAWY
BWA — (Stary Rynek) — „Mo

Wydaje się nam, że przy większej przedsiębiorczości miejscowych działaczy stać Gośtyni bardziej urozmaicony i atrakcyjniejszy ruch na polu sportowym i wychowania fizycznego. Gośtyni położony na szlaku ruchliwych linii kolejowych i autobusowych może z dużą łatwością wykorzystać gościnę drużyn występujących w sąsiednich ośrodkach. Trzeba jednak do tej pracy włożyć nieco więcej wysiłków. Stać się nie może być tylko obiektem dekoracyjnym. (fp)

Do finału „A”, awans wywalczyły następujące reprezentacje z gr. I — Związek Radziecki, Hiszpania, z gr. II — Jugosławia, Holandia, z gr. III — Węgry, a awansie drugiej drużyny zadekluje dokonczenie zaległych part przy czym największe szansy ma Izrael i Szwecja, z gr. — Czechosłowacja i Rumunia, z gr. VI — Argentyna i Kanada oraz gr. VII — NRF i Bułgaria (PAP).

● Rydzyna, niewielkie miasto, choć w powiecie leszczyńskim przejawia dużo inicjatywy w zakresie organizowania imprez sportowych. Bardzo aktywni są młodzi kolarze. W wyścigach, w których uczestniczyli reprezentanci sześciu okolicznych szkół, wygrał zespół szkoły podstawowej z Rydzyny przed szkołą z Tworzynicy i Dąbcza. Indywidualnie zwyciężył Poprawski z Moraczewa.



Dom administracyjny z szatniami, gabinetem lekarskim, pokojami dla sędziów, mieszkaniem dozorczy jest radiofonizowany wraz z całym obiektem sportowym.

Fot. — K. Przychodzk

(W-el)

Największy wysiłek w realizacji planów eksportowych wkładają jednak załogi Obornickich Fabryk Mebli. Dostawy dla odbiorców zagranicznych stanowią dla tych zakładów 73 proc. produkcji ogólnej. Mimo wielu wynikających stąd trudności (wysokie wymogi jakościowe) obornicy meblarze zadania eksportowe III kwartału wykonał w 102,9 procentach. Obecnie czynione są starania o stworzenie ośrodka i wzorcowni dla wszystkich obornickich zakładów meblarskich. (zs)

KALISZ — „Przyciąganie ziemskie”; SIERADZ — „Król w kraju rozkoszy”; LESZNO — „Śluby panińskie”; CHODZIEŻ — „Uciekla mi przepióreczka”.

Ludzie zdążający do pracy rano, przechodzący przez skwer przy ul. Lenina we Wrześni często widzą poprzewracane ławki. Są to ślady wieczornych harców młodocianych chuliganów. Może by tak MO złapała kilku takich chuliganów i przykładowie ukarała doraźnymi mandata-
mi, aby przetrwać te późnowieczorne „harce”? Oczywiście, że mieszkańcy przy-
ległych domów powinni mili-
tantom dopomóc. Może by
wreszcie przestał taki widok
drażnić spokojnych i statecz-
nych pracowników zdążają-
cych rano do pracy. (K. St.)

KINA

CHODZIEŻ — Ceramik: nieczyn-
ne; Noteć: „Nie jedźcie strok-
tek”; CZARNOKÓW: „Zbrodnia”;
GNIĘZNO — Lech: „Echo”; Po-
lonia: „Herbaciarnia pod księ-
cem”; GOSTYN: „Proces Oskara
Wilda”; JAROCIN — Echo: „Sta-
tek odpływa o świcie”; Cristal:
„W okopach Stalingradu”; KA-
LISZ — Kosmos: „Pusty kurs”;
Oaza: „Hamlet” (I i II seria); Sty-
lowe: „Rzut karny”; Syrena: „Sy-
roza” i „Podróż w kwiecień”;
Wolność: „Dziabeł morski”; KEP-
NO: „Cartouche-zbójca”; KOŚ-
CIAN: „Wakacje nad morzem”;
KONIN — Energetyk: nieczynne;
Górnik: „Serca trzech dziewcząt”;
KOŁO: „Mój drugi ożenek”; KŁO-
DAWA: „Zamieć”; KROTOSZYN:
„Rozbójnik”; LESZNO: „Ulica
Graniczna”; MIEDZYCHÓD:

„Przygody Krosza”; N

MYSL: „Sprawa Ninny B’”; OBORNIKI: „Sprawa trzynastu”; OSTROW — Słońce: „Mysz, która ryknęła”; Roma: „Zróżło trzech dziewcząt”; OSTRZESZÓW: „Pochowcie na preri!”; PILA — Iskry: „Ostatni cowboy”; Koral: „Słonekie życie”; PLESZEW: „Nadziejszy z wrogów”; RAWICZ: „Kozara”; ŚLUPCA: „Kozacy”; ŚREM — „Wolga, Wolga”; ŚRODA: „Korsarze Pacyfiku” (II seria); SZAMOTUŁY: „Wojna trwa”; TRZCINKA: „Światła na mordferce”; TURKOWO: „General Della Rovere”; WĄGROWIEC: „Trzy światy Guliwera”; WOLSZTYN: „Wojna trwa”; WRZESNIA: „Pojedynka na wyspie”.

W

WYSTAWY
BWA — (Stary Rynek) — „Mo

DYŻURY

TYLKO DYŻUR NOCNY: Główna 53, Staroleśka 79, Winogrady, Swarzędzka 6, Ostroga 6.